

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kwaśniewski

w sprawie z wniosku E. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wysokość składek na  
ubezpieczenie społeczne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 stycznia 2010 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 17 czerwca 2009 r.,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### Uzasadnienie

Decyzją z dnia 24 maja 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił wysokość należności E. K. z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenie zatrudnionych pracowników - ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – za okres: od sierpnia 1997 r. do października 1997 r. i od grudnia 1997 r. do grudnia 1998 r. w łącznej kwocie wraz z odsetkami 212. 929, 87 zł.

Odwołanie od decyzji wniósł E. K.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2009 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że odwołujący E. K. nie ma obowiązku uiszczenia zaległych składek wraz z odsetkami za siebie i zatrudnionych pracowników: na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od sierpnia 1997 r. do października 1997r. i od grudnia 1997 r. do grudnia 1998 r.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył apelacją organ rentowy.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2009 r. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca Z. K. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) wskazano, że: „W przedmiotowej sprawie zachodzi istotne zagadnienie prawne zawierające się w odpowiedzi na pytanie: Czy do przedawnienia zobowiązań z tytułu zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, powstałych przed dniem 1 stycznia 1999 r. stosujemy przepisy ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), oraz czy w ocenie przedawnienia decydujące znaczenie ma data wyrokowania przez Sąd?”

Ponadto w uzasadnieniu wniosku z art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. wskazano na potrzebę wykładni przepisów art. 35 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), art. 24 ust. 4 i art. 109 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. „Rozbieżności dotyczą kwestii związanych z brakiem uregulowań intertemporalnych w zakresie przedawnienia zobowiązań z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne. Rozbieżności w wykładni wskazanych przepisów zachodzą w szczególności pomiędzy Sądem Najwyższym a sądami administracyjnymi (Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 03.04.2008 r., sygn. akt V SA/Wa 25/ 08)”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k. p. c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przedstawione przez skarżącego – w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zagadnienie zostało już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2008 r., III UK 60/07 – OSNP 2009/5-6/77; z dnia 12 lipca 2007 r., I UK 37/07 \_ OSNP 2008/17-18/266; z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 232/04 – OSNP 2006/1-2/26). W wyroku z dnia 12 lipca 2007 r., I UK 37/07 Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, zgodnie z którym: „dziesięcioletni termin przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne wprowadzony od dnia 1 stycznia 2003 r. (art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 9 lit. a ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 241, poz. 2074 ze zm.) odnosi się także do należności powstałych przed tym dniem i wówczas nieprzedawnionych”. W powołanym wyroku Sąd Najwyższy wyjaśnił relacje przepisów dotyczących przedawnienia zawarte w ustawie z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) – art. 35 ust. 3 tej ustawy, który obowiązywał do 31 grudnia 1998 r. a następnie obowiązującym od 1 stycznia 1999 r. art. 24 ust. 4 ustawy systemowej. Od 1 stycznia 2003 r., po zmianie ustawy systemowej (Dz.U. z 2002 r. Nr 241, poz. 2074), termin przedawnienia uległ wydłużeniu do 10 lat. Mogła zatem powstać kwestia, czy taka niekorzystna dla dłużnika zmiana terminu przedawnienia wydłużała dotychczasowe (krótsze) terminy przedawnienia, to znaczy czy wierzytelności nieprzedawnione podlegały dłuższemu okresowi przedawnienia. Odpowiedź jest twierdząca. Ustawodawca nie wyraził jej w odrębnej jednostce redakcyjnej ustawy zmieniającej, niemniej wynika to z samej treści zmienionego przepisu stanowiącego, że „należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, od dnia, w którym stały się wymagalne”, zatem dłuższy termin przedawnienia odnosi się do należności jeszcze wówczas nieprzedawnionych. W przeciwnym razie konieczny byłby przepis o rozdzieleniu poprzedniego i nowego terminu przedawnienia odpowiednio do składek wymagalnych przed i po tej zmianie. Systemowo tego typu rozwiązanie stanowiłoby nieuzasadnione różnicowanie sytuacji wierzycieli i dłużników. Przepis wydłużający termin przedawnienia jest

korzystny dla wierzyciela i zarazem pogarsza sytuację dłużnika. Dzieje się to w obszarze tej samej zasady, że zobowiązanie pieniężne ma być wykonane i tylko ustawodawcy, a nie stronom, przysługuje prawo do modyfikacji terminu przedawnienia (art. 119 k.c.). Prawo zmiany terminów przedawnienia jest więc domeną ustawodawcy i skoro ma w ten sposób wpływ na stosunki cywilnoprawne, to obejmuje ono również stosunki publicznoprawne (należności składkowe). Inaczej mówiąc, dłużnik musi się poddać terminom przedawnienia wydłużanym przez ustawodawcę w czasie trwania stosunku prawnego. Aksjologicznie zawsze zmierza to do lepszej realizacji długu, a w sprawach o składki na ubezpieczenie społeczne zapewnia szerszą gwarancję celu ubezpieczeniowego. Wobec powyższego nie zachodzi również wskazana w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania potrzeba wykładni wskazanych przez skarżącego przepisów art. 35 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.), art. 24 ust. 4 i art. 109 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Powołany przez skarżącą wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie dotyczył sytuacji, kiedy część należności dochodzonych przez organ rentowy uległa już przedawnieniu na podstawie art. 35 ust. 4 zdanie drugie ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych – odmiennej sytuacji faktycznej niż ta, która stanowiła podstawę faktyczną zaskarżonego niniejszą skargą kasacyjną wyroku Sądu Apelacyjnego.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c.